

Państwowe prawo wyznaniowe. Jak sobie radzą sąsiedzi

Autor tekstu: **Aleksander Merker**

W kwietniu 2003 r. zakończył się rozpoczęty w 2000 r. pięciosesyjny program „Perspektywy prawa religijnego w Europie Środkowej, Wschodniej i Południowowschodniej”. Koordynatorem programu był Instytut Chrześcijańskich Nauk Społecznych Wydziału Teologii Ewangelickiej Westfalskiego Uniwersytetu Wilhelma w Münster, a współorganizatorami — wydziały teologii ewangelickiej uniwersytetów szwajcarskich w Bazylei i Bernie.

Prawo regulujące stosunki pomiędzy państwem a kościołami i innymi związkami wyznaniowymi jest tą dziedziną prawa, które po zmianach ustrojowych uległo gruntownej zmianie we wszystkich państwach byłego obozu socjalistycznego. Dalej piszę krótko o „związkach wyznaniowych”, gdyż jest to pojęcie szersze; każdy kościół jest związkiem wyznaniowym, lecz nie odwrotnie.

W Polsce,

jako jedynym z państw socjalistycznych, zasadnicze zmiany dokonane zostały jeszcze przez IX kadencję Sejmu PRL 17.5.1989 r., na kilka tygodni przed czerwcowymi wyborami do Sejmu i Senatu. Dwie uchwalone wówczas ustawy: o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego i o gwarancjach wolności sumienia i wyznania — wytrzymały próbę czasu i zmian. Obowiązują one do dzisiaj, z niewielkimi zmianami. Niektóre przepisy tych ustaw, np. o prawie związków wyznaniowych do tworzenia własnych stacji radiowych i telewizyjnych, były prekursorami powszechnie obowiązujących przepisów wprowadzonych po 1989 r. Główne zasady ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania — weszły do Konstytucji RP z 2.4.1997 r. Trzecia ustawa z 17.5.1989 r. o ubezpieczeniu społecznym duchownych - zdezaktualizowała się w toku reformy ubezpieczeń społecznych.

Zasięg zmian w prawie regulującym stosunki pomiędzy państwem a związkami wyznaniowymi budzi poważne zainteresowanie prawników, a także politologów, w Europie Zachodniej. Odbывают się konferencje i sympozja naukowe na ten temat. W Polsce ukazało się dotychczas jedyne opracowanie tego tematu, ograniczone do państw kandydujących do Unii Europejskiej, pióra uczestnika kilku tych konferencji prof. dr hab. Michała Pietrzaka *Prawo wyznaniowe państw postsocjalistycznych kandydujących do Unii Europejskiej wobec prawa unijnego*, zamieszczone w „Roczniku Teologicznym” Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, r. XLIV, zeszyt 2.

W Polsce zarówno w PRL, jak i obecnie, przyjęty jest termin „państwowe prawo wyznaniowe” na określenie ustaw i innych aktów prawnych wydawanych przez władze państwowe, a dotyczących związków wyznaniowych. W środowiskach ewangelickich Europy zachodniej lansowany jest termin

"prawo religijne".

Jest to termin szerszy, bo obejmujący także prawa wewnętrzne, wydawane przez organy związków wyznaniowych, a dotyczące ich struktur organizacyjnych. Prawa te bardzo często wydawane są na podstawie zawartego w ustawach państwowych wyraźnego upoważnienia do uszczegółowienia przepisów tych ustaw przez organy kościelne. Koncepcja prawa religijnego nie znajduje akceptacji w Kościele katolickim, który swe prawo kanoniczne wywodzi z nadprzyrodzonego upoważnienia boskiego, a nie z praw wydawanych przez państwo. W katolickich szkołach wyższych i seminariach duchownych skrupulatnie oddziela się od siebie mające kilkunastowiekową tradycję wykłady prawa kanonicznego od wykładów państwowego prawa wyznaniowego.

Pojęcie prawa religijnego nie jest precyzyjne. Organy związków wyznaniowych wydają przecież nie tylko przepisy dotyczące ich organizacji, ale także przepisy dotyczące zasad wiary, moralności i kultu. W obecnie obowiązującym w zachodnim Kościele katolickim kodeksie prawa kanonicznego z 1983 r. (bo obrządki wschodnie tego Kościoła mają własny kodeks), dzielącym się na 7 ksiąg, księga III — *Nauczycielskie zadanie Kościoła* i księga IV — *Uświęcające zadanie Kościoła* zajmują się niemal w całości problemami wiary (głoszenie nauki Kościoła, wyznanie

wiary, sakramenty i inne akty kultu), a tylko w niewielkim stopniu problemami prawno-organizacyjnymi, jak uczelnie kościelne i miejsca kultu.

Organizowanie programu wspomnianej na wstępie konferencji przez wydziały teologii ewangelickiej powodowało, że sprawy sytuacji prawnej Kościoła katolickiego traktowano marginalnie. Pod adresem prelegentów precyzowano życzenia dotyczące szczegółowego referowania sytuacji pewnych związków wyznaniowych. Odnośnie do Polski dotyczyło to Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, świadków Jehowy (bowiem Polska była po byłej Jugosławii drugim państwem socjalistycznym, które zalegalizowało to wyznanie) oraz jednego z niewielkich wyznań typu ewangelicznego. Wybrałem liczący około 2,7 tys. wyznawców, działający na ziemiach polskich od 1908 r. Kościół Ewangelicznych Chrześcijan, gdyż ten działający na podstawie wpisu do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych Kościół, ubiegając się — jak dotychczas bezskutecznie — o ustawowe uregulowanie swej sytuacji dokonał interesującej zmiany swego prawa wewnętrznego.

Nie zajmowano się problemami indywidualnej

wolności wyznania.

Wszystkie państwa, o których była mowa, ratyfikowały bowiem *Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*, podpisaną w Rzymie 4.11.1950 r., która w art. 9 precyzowała wolność wyznania jako „wolność zmiany wyznania lub przekonań oraz wolność uzewnętrzniania indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, swego wyznania lub przekonań przez uprawianie kultu, nauczanie, praktykowanie i czynności rytualne”. Te zasady zostały zwięźle lub obszernie wpisane do konstytucji tych państw. Jako ciekawostkę można odnotować, że uchwalona w 1998 r. — druga już od zmian ustrojowych — konstytucja Albanii w swoim artykule wyznaniowym wyraźnie nawiązuje do przepisów konstytucji polskiej z 1997 r.

Niemal wszystkie państwa przyjęły ustawy szczegółowo regulujące wolność sumienia i wyznania oraz status prawny związków wyznaniowych. Nie ma takiej ustawy dotąd Rumunia. Opracowany od wielu lat projekt odpowiedniej ustawy w Gruzji jest skutecznie blokowany przed uchwaleniem przez Gruzińską Cerkiew Prawosławną. Była ona przed rozpadem ZSRR uczestnikiem ruchu ekumenicznego, a jej patriarcha Ilia II piastował nawet godność jednego (jest ich zawsze sześciu) prezydentów Światowej Rady Kościołów. W niepodległej Gruzji zwyciężył natomiast nacjonalizm i fanatyzm, przed którym Ilia II musiał się ugiąć. Ekskomunikowany duchowny prawosławny Basili Mkalawiszwili stanął na czele „obrońców wiary i narodu”. Gdy 24.1.2003 r. przed kamerami telewizyjnymi rozbił on uroczyste nabożeństwo ekumeniczne z okazji Tygodnia Modłów o Jedność Chrześcijan, prezydent Gruzji, ongiś minister spraw zagranicznych ZSRR, Edward Szewardnadze ironicznie stwierdził, że Mkalawiszwili jest bardziej znany na świecie od prezydenta. Cerkiew Gruzińska, by nie stykać się z „heretykami”, wystąpiła nawet ze Światowej Rady Kościołów, co jest wydarzeniem bez precedensu.

Uchwalona w 1991 r., jeszcze przed podziałem Czechosłowacji, ustawa wyznaniowa obowiązuje nadal zarówno

w Czechach, jak i na Słowacji.

W obu tych państwach legalnie działają związki wyznaniowe uznane przed podziałem państwa, a przeważnie datujące to uznanie jeszcze z czasów monarchii austro-węgierskiej. Jednak w każdym z tych państw znowelizowano inaczej przepisy ustawy z 1991 r. Na Słowacji według oceny władz państwowych, zwrócono związkom wyznaniowym już cały upaństwowiony w okresie socjalizmu majątek nieruchomy, ale Kościół katolicki twierdzi, że to jeszcze nie wszystko. Dla zarejestrowania nowego związku wyznaniowego potrzeba 20 tysięcy podpisów wnioskodawców. Spełnili ten warunek jedynie świadkowie Jehowy. W Czechach potrzeba 10 tysięcy podpisów wnioskodawców (choć jest „taryfa ulgowa” dla odpowiedników wyznaniowych kościołów należących do Światowej Rady Kościołów), ale jeszcze nikt nie podołał tym wymaganiom. Po częściowym zwrocie upaństwowionego majątku kościelnego, trwa wieloletni spór o odzyskanie dalszych nieruchomości. W szczególności państwo stanowczo odmawia przekazania Kościołowi katolickiemu prawa własności katedry św. Wita na praskich Hradczanach, chociaż wolno tam odprawiać msze przy zachowaniu skomplikowanego ceremoniału otwierania katedry czterema kluczami, z których jeden przechowuje aż prezydent Republiki (zob. więcej: [Spór o katedrę św. Wita](#)). Nie ma czeskiego kościoła luterańskiego,

gdyż protestanci czescy nawiązują do narodowej tradycji [Jana Husa](#). Natomiast tradycyjnie luteranami są Polacy na Zaolziu, którzy mieli własny Kościół. Po zmianie ustroju znaleźli się gorliwi lustratorzy, zarzucający władzom tego Kościoła zbytnią uległość wobec władz socjalistycznych. Doszło do rozłamu i obecnie na Zaolziu działają legalnie dwa kościoły luterzańskie z polskimi luteranami. Gdzie dwóch się bije więc po raz pierwszy w historii biskupem większego z nich został nie Polak, lecz Czech.

Konstytucja Serbii (część Serbii i Czarnogóry, do niedawna tzw. nowej Jugosławii) jako jedyna zapewnia dotacje państwowe dla związków wyznaniowych.

Najbardziej liberalne

zasady rejestrowania związków wyznaniowych

obowiązują, obok Polski, na Węgrzech. Tylko w Estonii i na Węgrzech rejestracji dokonują sądy. W innych państwach decyduje o niej administracja państwowa. Łatwo jest także zalegalizować związek wyznaniowy na Ukrainie. Pośrednią pozycję zajmuje Macedonia. Początkowo jej konstytucja z 1991 r. wymieniała tylko Macedońską Cerkiew Prawosławną, która zresztą - wskutek sprzeciwu Serbskiej Cerkwi Prawosławnej — nie ma jeszcze uznanej autokefalii przez inne kościoły prawosławne. Przy zmianie konstytucji w 2001 r. dopisano jeszcze cztery tradycyjne związki wyznaniowe. Dziewiętnaście innych związków wyznaniowych, nie wymienionych w konstytucji, jest zarejestrowanych. W wielu państwach zarejestrowane są nieliczne związki, istnieją natomiast mocne bariery przeciwko nowym rejestracjom. Na Litwie obowiązuje zasada: „Jedno wyznanie — jeden kościół”, zatem odmawia się rejestracji grup, które wyłamały się z macierzystego związku wyznaniowego. Jest to wyraźnie sprzeczne z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Wbrew liberalnym przepisom zawartym w konstytucji, niemal niemożliwe jest zarejestrowanie nowego związku wyznaniowego w Azerbejdżanie, Rosji, Mołdawii. W Mołdawii, w której ustawa wyznaniowa zabrania prozelityzmu czyli namawiania do zmiany wyznania (identyczny przepis obowiązuje w Europie tylko w Grecji) prawosławni mogą legalnie modlić się tylko w Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej Patriarchatu Moskiewskiego. Natomiast nie zalegalizowano Rumuńskiej Cerkwi Prawosławnej, która jednak ma tam dwie diecezje, a w stolicy kraju — Kiszyniowie, wybudowała katedrę. Na pytania zaskoczonych uczestników sesji, w jaki sposób nielegalny kościół mógł wybudować katedrę, referent odpowiedział krótko: „Przecież to Bałkany”.

Nie tylko w Polsce mamy dwa zarejestrowane związki wyznaniowe nawiązujące do tradycyjnych tzw. pogańskich wierzeń Słowian. Na Łotwie także zarejestrowana została *dievturība*, dawna religia plemion łotewskich.

Niektóre kraje regulują

sytuację prawną

części związków wyznaniowych umowami pomiędzy państwem a tymi związkami. Czasem umowy stanowią uzupełnienie obowiązujących ustaw. Na Węgrzech kontynuuje się zawieranie umów, które było stosowane już w państwie socjalistycznym. W Gruzji umowę zwaną konstytucyjną, zatem uznawaną za równą znaczeniem z konstytucją, zawarto jedynie z Gruzijską Cerkwią Prawosławną, przy czym art. 1 tej umowy nadał patriarsze - zwierzchnikowi tej Cerkwi immunitet. Słowacja zawarła jedną umowę z dwunastoma związkami wyznaniowymi, jednak w kilkunastu miejscach odsyłającą do dalszych umów, których jeszcze nie zawarto. Świadczy to o tym, że wręcz niemożliwe jest uregulowanie w jednym akcie prawnym skomplikowanych i różnorodnych problemów wielu związków wyznaniowych. Federacja Rosyjska zawarła z Patriarchatem Moskiewskim monotematyczną umowę, dotyczącą tylko duszpasterstwa wojskowego. Jak wiadomo, Konstytucja RP z 1997 r. przewiduje w art. 25 ust. 5 zawieranie umów pomiędzy Radą Ministrów a przedstawicielami związków wyznaniowych, lecz dotąd nie udało się uzgodnić poglądów odnośnie tego, jak takie umowy mają się kształtować.

Sądzę, że te — dobrane wybiórczo z materiałów pięciu sesji i, jak już wskazano, raczej pomijające problematykę Kościoła katolickiego — przykłady wskazują, że można, przynajmniej w teorii, bo nie zawsze w praktyce, mówić o jednolitości postępowania w państwach byłego obozu socjalistycznego w dziedzinie indywidualnej wolności wyznania. Trzy konstytucje - Azerbejdżanu, Gruzji i Rosji zawierają przepisy wyraźnie zabraniające dyskryminacji ludzi z

powodu ich wyznania lub poglądów oraz zabraniające szerzenia waśni religijnych. Natomiast w dziedzinie sytuacji prawnej związków wyznaniowych mamy do czynienia z całą mozaiką rozmaitych regulacji prawnych.

*

„Forum Klubowe” nr 12/2003

Zobacz także te strony:

[Autonomia państwa i Kościoła](#)

[Sytuacja wyznaniowa we współczesnej Polsce](#)

Aleksander Merker

Były dyrektor generalny Urzędu ds. Wyznań w Warszawie.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 26-07-2006)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4951>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl